Pomorze ukazane w komiksie

▶ Gdańsk i Wejherowo narysowane kreską Tomasza Meringa można oglądać do końca lipca na wystawie, zorganizowanej z okazji 20 lat pracy twórczej wejherowskiego rysownika

Tomasz Smuga

Pomorze w komiksie - taki tytuł nosi wystawa, wieńcząca 20-lecie pracy twórczej Tomasza Meringa. Fani komiksu mieli okazję obejrzeć dzieła, które powstały w tym roku.

Wernisaż odbył się w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Wejherowie. Komiksy co prawda w głównej mierze dotyczyły Gdańska, ale mieszkańcy Wejherowa mogli obejrzeć również historyjki o swoim mieście. Artysta bowiem na wystawie umieścił także komiks „Ślub nad Białą".

Dzieło powstało z okazji 400-lecia urodzin założyciela miasta Jakuba Wejhera i opowiada o założeniu miasta i Kalwarii Wejherowskiej. Znalazła się również wydana na początku lipca broszura „Dzień pod Trójmiastem, czyli wycieczka po Wejherowie". Opowiada o parze młodych ludzi, którzy postanowili odwiedzić Gród Wejhera.

Tomasz Mering, absolwent Politechniki Gdańskiej, swoją edukację artystyczną odbył w ramach zajęć plastycznych w Wejherowskim Centrum Kultury pod okiem Anety Firkau. Jak sam twierdzi, rysowanie jest dla niego ważnym elementem życia.

- Tworzenie komiksów to właściwie mój sens życia i pasja - mówi artysta.

Jego ulubionymi technikami rysowniczymi są piórko i czarny tusz. Na początku inspirację czerpał od takich klasyków komiksów jak Henryk „Papcio Chmiel" Chmielewski, twórca słynnych przygód „Tytusa, Romka i A'Tomka", a także Janusza Christy, autora między innymi znanej serii „Kajko i Kokosz". Rysownik również jest miłośnikiem akwareli i grafik Albrechta Durera, niemieckiego artysty renesansu.

Pierwszym dziełem Tomasza Meringa był komiks pt. „Zwariowana historia o... Wikingach". Powstał on w lipcu 1989 roku.

Autor ubolewa, że obecnie rynek komiksowy w Polsce jest bardzo słaby w porównaniu z latami 70-80.

Tomasz Mering ma w planach narysowanie komiksu opowiadającego o historii Płaśnicy

- Komiks w tamtym okresie stał na bardzo wysokim poziomie merytorycznym i graficznym - komentuje Krzysztof Kopeć, twórca historyjek rysunkowych. - Nie było wtedy takiej gigantycznej konkurencji z zagranicy i całe szczęście, bo przecież jak pięknie wówczas rozkwitł nasz polski kwiat komiksu. Obecnie narysowanie historii jest działalnością stricte hobbystyczną. Dla twórców komiksów nie wróży to „złotego okresu". Bowiem rysownik komiksów - jak każdy twórca - potrzebuje odbiorcy. Brak możliwości podzielenia się swoim dziełem może doprowadzić do frustracji.

Wystawę „Pomorze w komiksie" będzie można podziwiać do końca lipca. Tomasz Mering obecnie zatrudniony jest na etacie jako projektant wyrobów kowalstwa artystycznego. Natomiast przyszłe plany komiksowe wiąże właśnie z... Wejherowem.

- Aktualnie staram się przekonać władze miasta do stworzenia komiksu o historii Płaśnicy - zdradza twórca.